

## **Stanisław Żuławski**

### **Mit stalinizmu**

#### **Droga do władzy**

Stalinizm jest określeniem etapu rozwoju komunizmu w Związku Sowieckim i krajach podbitych, który przypada na samodzielne rządy dyktatora Józefa Stalina. Współcześnie stalinizm oznacza wszystkie negatywne aspekty komunizmu. Uchodzi wręcz za jego wypaczenie. Czy jednak na pewno był odstępstwem od marksizmu? Podstawowymi cechami definicji stalinizmu były; nieograniczona władza Stalina, wręcz tzw. kultu jednostki. Wynikająca z tego totalitarna kontrola wszelkich dziedzin życia. Państwowy terror wobec realnych i urojonych „wrogów ludu” oraz polityka strachu. Centralne planowanie i militaryzacja wszystkich aspektów życia. Kolektywizacja rolnictwa, wspieranie ruchów komunistycznych w innych krajach. Nade wszystko zaś imperializm dążący do podporządkowywania innych państw władzy ZSRR.

Po śmierci Włodzimierza Lenina w 1924 roku Józef Stalin szybko doszedł na drodze spisków partyjnych do najwyższej funkcji w Związku Sowieckim. Został sekretarzem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii. Jego przeciwnikami partyjnymi byli „starzy bolszewicy”; intelektualisci wierzący w komunistyczne ideały. Wśród nich najważniejszym wrogiem był Lew Trocki – marksistowski fanatyk, pisarz, a przy tym świetny mówca, który chciał ekspansji rewolucji na cały świat. Stalin zaś był do bólu praktyczny. Uznał, że najpierw trzeba zbudować „socjalizm w jednym kraju”. W tym celu wymusił pośpieszne uprzemysłowienie kraju, bez skrupułów korzystając z niewolniczej siły roboczej. Co gorsza, zakupił technologie od USA, płacąc ukraińskim zbożem, co doprowadziło do głodu i milionów ofiar.

Stalin nie ufał intelektualistom i nienawidził debat. Za jego rządów partia stała się ideową bryłą; nie było mowy o dyskusji. Słowa Stalina były dogmatem i rozkazem. On sam zaś nowym, świeckim bogiem czczonym na portretach. Jego przeciwnicy, prawdziwi i podejrzani, byli więc prześladowani i masowo mordowani. W procesach pokazowych w latach 1936-38 Stalin wymordował elitę bolszewicką, która stanowiła dla niego konkurencję. W jej miejsce awansował ślepo posłusznych działaczy z ludu, których po pewnym czasie również eliminował, gdy dochodzili zbyt wysoko w strukturze władzy. Za Stalina nikt nie mógł czuć się bezpiecznie.

#### **Terror jako metoda rządów**

Symbolem jego rządów, które określa się mianem stalinizmu, był powszechny terror. Termin ten został zdefiniowany na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który odbył się po śmierci Stalina. Na XX Zjeździe Partii 14 lutego 1956 roku sekretarz generalny Komitetu Centralnego Nikita Chruszczow poddał Stalina krytyce, w swoim przemówieniu zniszczył reputację Stalina utożsamiając jego poczynania z wypaczeniami komunizmu. W tajnym referacie pod tytułem „O kulcie jednostki i jego następstwach” Chruszczow

skrytykował rządy Stalina w następujących słowach: „Terror ten był faktycznie skierowany nie przeciwko resztkom rozbitych klas wyzyskiwaczy, lecz przeciwko uczciwym pracownikom partii i państwa radzieckiego”.

Jak więc widać, problemem nie była dyktatura partii i terror jako taki. Jako coś naturalnego przyjmowano prześladowanie niektórych klas społecznych. Dyktatura Stalina nie podobała się aparaczykom partyjnym, których reprezentował Chruszczow, gdyż dotykała wszystkich. Nikt nie mógł być pewnym jutra, także, a może zwłaszcza, członkowie komunistycznej elity. Czy jednak rządy Stalina zasadniczo różniły się od dyktatury Lenina? Czy gdyby władzę po jego śmierci przejął Trocki, a nie Stalin, rzeczywistość Związku Sowieckiego byłaby lepsza? Ani Lenin, ani Trocki, ani pozostali działacze bolszewicy nie byli bynajmniej aniołami pokoju. Terror stanowił dla nich naturalny środek polityczny. Zresztą już sami teoretycy komunizmu, czyli Marks i Engels, pisali o potrzebie „krwawej rewolucji” i „dyktaturze proletariatu”. Najwyraźniej Lenin i Trocki wzięli sobie to do serca. To Lenin opracował niesławny artykuł 58 i ustanowił system autokratyczny w partii komunistycznej. To on zakazał również frakcji w Rosyjskiej Partii Komunistycznej wprowadzając w 1921 r. Państwo monopartyjne, co notabene ułatwiło później Stalinowi dojście do nieograniczonej władzy. Aparat totalitarnego terroru w postaci tajnej policji - Czeki powołany został już w czasach Lenina. Ta złowroga nazwa była skrótem od „Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy”. W praktyce, jak stwierdził to jej szef Felix Dzierżyński: „opowiadamy się za zorganizowanym terrorem – należy to szczerze powiedzieć”. Według danych Czeki w latach 1918–1921, a więc przed czasami stalinizmu rozstrzelano 50 tysięcy ludzi. W tym czasie aresztowano około 400 tysięcy osób. Liczba ta nie obejmuje jednak śmierci w więzieniach i obozach oraz na froncie walki z formacjami zbrojnymi Czeki. Przyjmuje się zatem szacunkowo, że liczba ofiar mogła wynosić nawet 250 tysięcy, co oczywiście wygląda skromnie przy „osiągnięciach” Stalina, niemniej jednak jest zapowiedzią jego „dorobku”.

Trocki napisał nawet w książce „Obrona terroryzmu” z 1920 roku, że do uznania przemocy za prawomocną wystarczy, aby była ona skuteczna. Popierał obozy koncentracyjne, pracę przymusową oraz istnienie aparatu bezpieczeństwa do kontroli społecznej. Ponadto był organizatorem Armii Czerwonej dokonującej masowych zbrodni już od początku swojego istnienia.

### **Stalinizm to po prostu komunizm**

Stalinizm został skrytykowany przez komunistów jako wypaczenie głównie dlatego, że uczynił ich równymi wobec prawa. Bolszewicy liczyli na to, że w komunizmie będą ponad prawem, a tym czasem za Stalina strach padł na wszystkich. Pojęcie stalinizmu zostało też rozpropagowane przez historyków dopatrujących się w Stalinie nowego wcielenia Piotra Wielkiego i Iwana Groźnego, przypisując tym samym zbrodnie i terror tego okresu samej naturze rosyjskiego sposobu sprawowania władzy. W pewnym sensie taka interpretacja ma sens, Stalin niewątpliwie inspirował się polityką wielkich rosyjskich carów. Nie zmienia to jednak faktu, że jak to ujął amerykański historyk Stephen Kotkin był zadeklarowanym bolszewikiem.

Mit stalinizmu jest bardzo szkodliwy historycznie, ponieważ fałszuje obraz komunizmu, w myśl hasła: „komunizm tak, wypaczenia nie”. Tymczasem komunizm od Marksa jest sam w sobie ideologią totalitarną i zbrodniczą. Stalin podbił jedynie stawkę swoich poprzedników. W istocie nie było żadnego stalinizmu. Był komunizm w czasach Stalina.

Bilans rządów Stalina był co prawda tragiczny jeśli chodzi o liczbę ofiar i organizacje maszyny terroru wewnętrznego jednak była to kontynuacja linii wyznaczonej przez bolszewików. Niespotykanemu nasileniu uległ kult jednostki, nabierający wymiarów religijnych co było swego rodzaju nowością. Trzeba jednak pamiętać, że przewodnia rola elity rewolucyjnej wyznaczona przez pierwszych bolszewików właściwie eliminowała wszelkie pozory władzy demokratycznej. Stalin poszedł jeszcze dalej skupiając całą władzę w swoim ręku co było głównym powodem krytyki ze strony towarzyszy partyjnych. Jego główny antagonista Trocki zarzucał przede wszystkim brak kolegalnej kontroli politycznej nad organami państwa zastąpionej przez „rządy pasożytniczej kasty biurokratycznej” czyli posłusznych wykonawców woli Stalina. W 1937 roku, Leon Trocki napisał swoją broszurę „Stalinizm i bolszewizm” gdzie po raz pierwszy użył określenia stalinizm różnicując go od jakoby odrębnego komunizmu. Co ciekawe, komuniści używali później przez dekady podobnej semantycznej manipulacji w stylu orwellowskiej nowomowy określając niemiecki narodowy-socjalizm już nie jako „fasyzm” co było powszechną praktyką w latach 20-tych lecz „hitleryzm”. Ten sprytny zabieg polegający na personifikacji danej polityki ustrojowej ma na celu obarczenie jednostki odpowiedzialnością za zbrodniczy potencjał samej ideologii; nazistowskiej lub komunistycznej, nie mówiąc już o wstydlwym pomijaniu socjalistycznego członka w nazwie NSDAP. Istotne były również względy polityczne po śmierci Stalina. Jego spadkobiercy z kierownictwa partii komunistycznej mieli dość patologicznego terroru a jednocześnie chcieli zachować władzę i utrzymać system w swoich rękach. Wedle antykomunisty Aleksandra Sołżenicyna używanie terminu „stalinizm” było świadomie podjęte później przez zachodnich intelektualistów w celu moralnej obrony ideałów komunistycznych. Najwybitniejsi badacze komunizmu są jednak zgodni. Stalinizm był kontynuacją, nawet jeśli skrajną to wyrastał z tej samej logiki co komunizm Lenina i Trockiego. Wedle Richarda Pipesa, Stalin „wiernie realizował programy polityki wewnętrznej i zagranicznej Lenina”. Inny biograf Stalina, wspomniany już Kotkin, pisał, że „jego przemoc nie była wytworem jego podświadomości, ale zaangażowania bolszewików w ideologię marksistowsko-leninowską”. Również słynny sowietolog Robert Service uważa, że „instytucjonalnie i ideologicznie Lenin położył podwaliny pod Stalina”.

Mit stalinizmu jest bardzo wygodny dla współczesnej lewicy. Daje czystą kartę na start wedle tezy: „Prawdziwego komunizmu jeszcze nie było”. Rządy Stalina, mimo że wyjątkowo brutalne, były prostą kontynuacją dyktatury Lenina. Ta zaś stanowiła praktyczną realizacją postulatów Marksa.